

## INTERPELACJA

dot. spożywania alkoholu przy ul. Gałczyńskiego zgłoszona przez mieszkańców

Panie Prezydencie piszemy do Pana jako oburzona grupa mieszkańców bloków przy ul. Gałczyńskiego. Od wielu lat na naszej ulicy dochodzi do libacji alkoholowych, a ostatnio to już można nazwać to "Biesiadami". Grupy osób zbierają się od godziny 7:00 przy śmietniku i biesiadują do 22:00. W trakcie imprezy osoby spożywające alkohol ze śmietnika wynoszą sobie krzesła, fotele, a ostatnio nawet kanapę aby poprawić sobie komfort zabawy. Do biesiad dochodzi przy pasażu handlowym przy ul. Fałata 3, przy śmietniku, na murku przy ul. Gałczyńskiego 5 - 9 oraz przy wejściu do klatki przy ul. Gałczyńskiego 2. Bo nawet nie chcemy wspominać o Parku ABC czy przy ul. Fałata i sytuacjach do jakich tam dochodzi bo interwencje mieszkańców u Pana służb nie przynoszą żadnych efektów (libacje alkoholowe, brud oraz dewastacje sprzętu).

W trakcie biesiad alkohol leje się strumieniami, między uczestnikami dochodzi do utarczek słownych, ale również imprezowicze wspólnie śpiewają. Jeżeli uczestnicy nie mają pieniędzy to zaczynają zebrać zaczepiając mieszkańców.

Pragnę również poinformować, że libacja w sobotę trwała do godziny 2:00 !!! .

Panie Prezydencie to prawie centrum miasta.

Już nie chcemy wspominać jakie zagrożenie stwarzają uczestnicy tych biesiad w obecnej sytuacji, pandemia COVID-19. Osoby te nie dbają o podstawową higienę, a co dopiero mówić o reżimie sanitarnym.

Na koniec chcemy dodać, że podległe Panu służby od wielu lat nie patrolują tego rejonu miasta i nie podejmują działań, czy wynika to ze złego zarządzania, a może z lenistwa podległych Panu służb ?

Chcę również poinformować o kwestii która mnie nie dotyczy (jestem osobą niepełnosprawną więc nie mam problemu z parkowaniem, miejsca są ładnie wyodrębnione i wystarczające), ale brakuje miejsc parkingowych. Bardzo dużo na parkingu przy ul. Gałczyńskiego znajduje się porzuconych aut. Kilka miesięcy próbowałem to zgłosić strażakowi miejskiemu, a Pani która odebrała telefon poinformowała mnie że powinienem spisać tablice rejestrujące i sprawdzić jakie są znaki na parkingu. Więc zrezygnowany dałem sobie spokój.

Panie Prezydencie proszę o pomoc, bo już nie dajemy rady jako mieszkańcy.

Sebastian Tałaj